Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Sobota, 1 lutego 1936 r. | Nr. 31

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Gabinet Sarraut przed parlamentem

Odczytanie deklaracji ministerjalnej

PARYŻ. 31.1. Deklaracja ministerjalna odczytana przez premjera Sararut w wypełnionej po brzegi sali izby deputowanych **odznacza się umiarkowaniem.** Zarówno zalecenia deklaracji, jak i cele akcji rządowej przedstawiają się skromnie. Rząd oświadcza, że **pragnie przeprowadzić wybory z zabezpieczeniem wszelkich gwarancji bezstronności i lojalności,** ze skrupulatnem przestrzeganiem wolności głosowania i opinji. które są zarazem honorem i wielkością instytucji republikańskiej. Pragnie walczyć z kryzysem bezrobocia przez ożywienie ruchu gospodarczego. które to ożywienie wpłynie również skutecznie na obronę franka.

Najciekawszy. poniekąd nawet sensacyjny, rozdział deklaracji tyczy się **polityki zagranicznej rządu.** Ogranicza się ma ona do dwu postulatów: czujność w dziedzinie obrony narodowej; obrona pokoju przez współpracę międzynarodową. Akcję swą na terenie międzynarodowym **rząd zamyka w ramach paktu Ligi Narodów.** Nie będzie szczędził wysiłków, aby pod egidą Genewy przyśpieszyć zakończenie konfliktu włosko-abisyńskiego. Wysiłki rządu będą zmierzały do tego. by cała wspólnota europejska korzystała z przyjaźni francuskiej i zawartych przez Francję paktów wzajemnej pomocy. a odnosi się to tak dobrze do Belgji, Małej Ententy. Włoch. **Polski.** Zw. Sowieckiego, jak i do Anglji, której zgodna współpraca z Francją stanowi dla Europy najistotniejszą gwarancję pokoju". Dobra wola Francji republikańskiej gotowa jest spotkać się z wysiłkami pokojowemi wszystkich innych krajów. a wśród nich **Francja żywi nadzieję spotkania się w pierwszym rzędzie z wolą pokojową Niemiec.**

W końcu deklaracja apeluje do dyscypliny wewnętrznej i posłuszeństwa wobec prawa: **tylko zgoda** republikańska zabezpieczy **„święte przeznaczenia ojczyzny“.**

Cała lewa część izby gorąco oklaskiwała deklarację rządu. Socjaliści będą zapewne głosowali za rządem. a fakt ten posłuży żywiołom prawicowym za motyw do głosowania przeciwko rządowi.

Komitet ekonomiczny ministrów

wobec sytuacji w przemyśle

WARSZAWA. 31.1. (Tel. wł.). Na wczorajszem posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego dyr. dep. Peche przedstawił **wyniki rozmów z przemysłem węglowym, hutniczym i naftowym oraz zreferował postulaty,** złożone na ręce międzyministerjalnej komisji przez pracodawców i robotników.

Szereg postulatów nadaje się do rozpatrzenia i **zostaną one skierowane do właściwych ministerstw** celem zbadania ich i wydania zarządzeń we własnym zakresie tych ministerstw.

Ogólnie biorąc stwierdzono **możliwość spowodowania pewnego odprężenia sytuacji w powyższych przemysłach** i Ministerstwa przemysłu **i handlu w porozumieniu z innemi zainteresowanemi ministerstwami zajmie się opracowaniem konkretnych decyzyj.**

Należy jeszcze dodać, że wczesne uruchomienie robót inwestycyjnych **stworzy poważne możliwości na zamówienia rządowe w przemyśle hutniczym i węglowym,** co przyczyni się do poprawy sytuacji tych gałęzi wytwórczości.

Długi państwowe i monopole

w sejmowej komisji budżetowej

WARSZAWA, 31.1 (tel. wł.). Sejmowa komisja budżetowa rozpatrywała dzisiaj dwa budżety, długów państwowych i monopoli. Budżet długów państwowych jest budżetem wydatkowym i na spłacenie długów preliminuje się sumę **215 milj. 700 tys. zł.,** z czego długi wewnętrzne stanowią **94.823 tys. zł.,** długi zagraniczne **110 milj.** 305 tys. zł. Budżet przyjęto bez dyskusji.

Drugim skolei budżetem. który rozpatrywała komisja były budżety naszych monopoli; a mianowicie: solnego, tytoniowego, spirytusowego. Loterji Państwowej i **monopolu zapałczanego.**

Wpłaty do skarbu państwa z monopolu przewidywane są następujące: monopolu solnego **47 miljnów 900 tys. zł.;** tytoniowego **300 miljonów zł.,** spirytusowego — 211 miljonów zł., Loterji państw. — 21,5 miljonów zł.

Wielka katastrofa kolejowa

Lokomotywa i dwa wagony spadły do rzeki

NOWY JORK, 31.1 (tel. wł.). W pobliżu Sunbury. w stanie Pensylwanja, **wykoleił się ekspress, zdążający do Nowego Jorku.** Katastrofa nastąpiła w chwili. gdy pociąg znajdował się na moście na rzece Susquehanna. Lokomotywa i dwa wagony spadły do rzeki. **Jedna osoba utraciła życie.** Dwóch pasażerów dotychczas nie odnaleziono. 30 jest rannych.

NOWY JORK, 31.1 (tel. wł.). Dokładna ilość ofiar katastrofy, jakiej uległ ekspres w pobliżu Sunbury, nie może być obecnie stwierdzona. **ponieważ lokomotywa i dwa wagony pasażerskie nie zostały jeszcze wydobyte z rzeki.** Trzy inne wagony. w tej liczbie dwa sypialne. spadły z nasypu przed mostem i **zapaliły się.** Zdaje się, że liczba ofiar będzie znacznie **większa niż pierwotnie przypuszczano.**

Życzenia na Zamku

WARSZAWA. 31.1 (tel. wł.). W związku z przypadającemi jutro imieninami p. Prezydenta R. P. dzisiaj złożyła życzenia na Zamku delegacja młodzieży szkolnej. Przybyli również na Zamek przedstawiciele wojskowości z gen. Rydzem - Śmigłym.

Nagły zgon

GEN. KONDYLISA.

ATENY, 31.1. (Tel. wł.). Dzisiaj **zmarł nagle w Atenach wybitny polityk grecki gen. Kondylis.**

Kondylis zmarł na anewryzm serca. podczas rozmowy prowadzonej z jednym z polityków.

Interwencja żydów

U WOJEWODY ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ, 31.1 (tel. wł.). U wojewody łódzkiego Hauke-Nowaska zjawić się ma międzyzwiązkowa delegacja kupców w sprawie ostatnich zajść przeciw żydom w Łodzi.

21—23 lutego

NARADA GOSPODARCZA

WARSZAWA, 31.1 (tel. wł.). Termin narady gospodarczej rządu z przedstawicielami życia gospodarczego ustalony został na 21—23 lutego. Ostateczne sprecyzowanie programu narady, komisyj i referatów nastąpi w poniedziałek na **konferencji pod przewodnictwem wicemin. Lechnickiego.**

Marsz. Tuchaczewski zwiedza

ANGIELSKIE FABRYKI BRONI

LONDYN, 31.1 (tel. wł.). Litwinow opuścił dzisiaj Londyn. Marszałek Tuchaczewski, zatrzymał się jeszcze na kilka dni, celem zwiedzenia angielskich fabryk broni.

Na froncie abisyńskim

KAIR. 31.1. Donoszą tu z Addis-Abeby, że lewe skrzydło wojsk rasa Desta nawiązało kontakt z armją rasa Nasibu. która posunęła się znacznie na południo-zachód. Również w tym kierunku wyruszyły części korpusu Wahiba-paszy, obficie zaopatrzone w samochody transportowe i działa.

Wahib-pasza podobno udał się do Sassabaneh. aby tam spotkać się z rasem Nasibu.

Dowództwo nad ufortyfikowanym rejonem Tembienu objął ras Kassa. Ras Seyum dowodzi samodzielną armją stanowiącą lotną straż przednią frontu północnego.

LONDYN, 31.1 (tel. wł.). Trzy samoloty włoskie zbombardowały kilka wsi w okolicy miasta Gondar.

BURZE W ADDIS ABEBIE

ADDIS ABEBA. 31.1. Wczoraj wieczorem stolicę nawiedziła niezwykłej siły burza. Potoki deszczu uczyniły ulice niedostępnemi. Wszelki ruch w mieście zamarł. Również i w całym kraju zanotowano dziś takie ulewy i burze. Droga do Dessie jest znowu nie do przebycia

Zajście przeciw żydom

W SZKOLE ZAWODOWEJ.

ŁÓDŹ, 31.1. (Te. wł.). W dokształcającej szkole zawodowej przy ulicy Gdańskiej 90. doszło do zatargu z żydami. Na pierwszej lekcji. gdy nauczyciel wszedł do klasy. grupa uczniów chrześcjan zażądała od niego, ażeby uczniów żydów przesadził na lewe ławki i żeby przy przerabianiu lekcyj przy tablicy na 10-ciu uczniów chrześcjan. wywołany był jeden uczeń żyd.

Gdy nauczyciel odmówił tym żądaniom i zagroził represjami. między uczniami wywiązała się bójka. w czasie której kilku żydów zostało poturbowanych. Wykład przerwano.

Dla zubożałych Romanowych

WSPARCIE ZE SPADKU PO JERZYM V.

LONDYN, 31.1. (Tel.wł.). Obecnie po pogrzebie króla Jerzego przybyło do Londynu incognito kilku członków byłej rosyjskiej rodziny panującej Romanowych. Do stolicy Anglji sprowadziła ich wieść. że zmarły król angielski w testamencie swoim nie zapomniał o zubożałych członkach rodziny carskiej.

Młodemu księciu rosyjskiemu z rodziny Romanowych. pracującemu w charakterze urzędnika prywatnego w Danji. król Jerzy miał zapisać 25.000 funtów. które mają mu umożliwić skończenie studjów akademickich.

O 1—2 proc. mniej

PŁACIĆ BĘDZIEMY OD 1 LUTEGO NA EMERYTURĘ

Dziś w sobotę dnia 1-go lutego go wchodzą w życie nowe przepisy dekretu p. Prezydenta R. P. wprowadzającego obniżkę składek ubezpieczeniowych w części dotyczącej ubezpieczenia emerytalnego.

Dla robotników obniżka wynosi 1% z 5.2 na 4.2%.

Dla pracowników umysłowych obniżka ta wyniesie 2% uposażenia, dotąd bowiem ściągano tytułem składek 8%; od 1 lutego zaś składka wynosić będzie tylko 6%.

Obniżenie składek ubezpieczeniowych **zastosowane zostanie na okres najbliższych 2 lat.**

50 zabitych i rannych

W POCIĄGU ZASYPANYM PRZEZ LAWINĘ

LONDYN, 31.1 (tel. wł.). Z Tokjo donoszą o **wstrząsającej katastrofie kolejowej,** jaka wydarzyła się niedaleko Tsurugą w prowincji Fukui.

Na znajdujący się w pełnym biegu pociąg osobowy runęła ze stromego zbocza olbrzymia lawina śnieżna. Lokomotywa i dwa wagony siłą rozpędu zdołały się przebić przez lawinę, reszta pociągu została przysypana wielometrowej grubości warstwą śniegu, kamieni i odłamów skał.

Według pierwszych wiadomości, w katastrofie zabitych i rannych zostało conajmniej 50 ludzi.

Potworne odkrycie

W WILEŃSKICH KATAKUMBACH.

WILNO, 31.1. (Tel.wł.). W lochach klasztoru dominikańskiego w Wilnie, gdzie znaleziono tajemnicze katakumby, przepełnione zwłokami dotarto do drugiej konsygnacji krypt, która była zamurowana.

Jak stwierdzono cmentarzysko było kiedyś splądrowane. Jakieś zbrodnicze ręce zdarły z trumien kosztowne obicia i ogołociły zwłoki ze wszystkiego, co przedstawiało jakąkolwiek wartość. Nie starano się nawet zakryć trumien wiekiem tak, że nieład panuje w krypcie.

Relegowanie 7 żydów

Z POLITECHNIKI LWOWSKIEJ

W Politechnice Lwowskiej ogłoszono wyrok sądu dyscyplinarnego relegujący z uczelni 7-miu studentów żydów, członków prezydjum Stowarzyszenia studentów żydów na Politechnice Lwowskiej. Jak podaje ŻAT, studenci ci podpisali rezolucję protestacyjną przeciw wystąpieniom antyżydowskim.

„Pięciolatka" w Polsce

Projekt inwestycyj państwowych

Jak się dowiadujemy, w kołach rządowych dojrzał projekt opracowania 5-letniego planu wielkich inwestycyj państwowych. Odnośne Ministerstwa otrzymały polecenie opracowania projektów pilnych inwestycyj.

Projekty ministerjalne poddane będą badaniu przez Komitet ekonomiczny ministrów co do celowości planowanych inwestycyj i możliwości ich realizacji.

Niezależnie od 5-letniego planu inwestycyjnego podjęte będą w roku bieżącym inwestycje w ramach budżetu państwa.

Pięcioletni plan inwestycyjny uzgodniony będzie ze sferami gospodarczemi.

Rewizje i aresztowania

wśród Polaków za Olzą

CZ. CIESZYN, 31.1 (tel. wł.). W Domu Polskim „Polonia" w Cieszynie Czeskim dokonano **ponownej rewizji i aresztowań wśród Polaków.**

Personel Domu Polskiego składający się z 32 osób oraz gospodarz zostali poddani szczegółowym przesłuchaniom, poczem wszyscy zostali aresztowani. W kawiarni Domu Polskiego pozostali tylko sami kelnerzy.

Wczoraj aresztowano również członków zarządu gł. Macierzy w Czeskim Cieszynie.

Aresztowano kasjera gł. zarządu Macierzy, Wałacha, kierownika księgarni polskiej Czymorka, gen. dyrektora Tow Zaliczkowskiego Ofioka.

Przesłuchiwanie aresztowanych odbywało się **w warunkach barbarzyńskich.** Jednego z aresztowanych, Boska Jana tak długo bito, aż go zmuszono do podpisania protokułu, w którym czescy żandarmi wypisali całą litanję nazwisk ludzi biorących rzekomo udział w wybijaniu szyb w czeskich szkołach. Bosek pod wpływem cierpień fizycznych i moralnych załamał się i podpisał ten protokuł.

W czasie bicia Boska dwukrotnie dostał on **ataku epileptycznego.**

To samo uczynili czescy żandarmi z drugim aresztowanym, Kiszką Ludwikiem który pod wpływem razów **podpisał się na przygotowanym uprzednio protokule, iż zerwał tablicę na urzędzie skarbowym w Czeskim Cieszynie, na której było godło republiki czeskiej lew i zawiesił na to miejsce orła polskiego.**

Żandarmerja czeska naskutek podpisania protokułów przez Kiszkę i Boskę **aresztowała kilkunastu działaczy narodowych** z prezesem Zw. gmin polskich, Manicą na czele.

Żona za weksle

Niezwykła tranzakcja

WARSZAWA, 31.1. (Tel. wł.). — Wprost niewiarygodna sprawa znalazła się na wokandzie sądu grodzkiego w Warszawie.

Właściciel fabryczki przy ul. Bonifraterskiej 15, Weinfeld skarżył niejakiego Zelcera **o zapłacenie należności wekslowej w sumie 1000 złotych.** Obrońca Zelcera zgłosił sprzeciw, wysuwając niezwykły motyw.

Dowodzi on, że weksel wystawiony był w okresie, **kiedy fabrykant Weinfeld mieszkał u Zelcera, jako sublokator.** Między Weinfeldem a Zelcerową zawiązał się romans, jednocześnie zaś Zelcer **zadłużył się u Weinfelda i wystawił mu weksle na kilka tysięcy złotych.** Długu tego nie miał z czego zapłacić. Wówczas Weinfeld zażądał od Zelcera **udzielenia rozwodu żonie.** Zadłużony mąż wykorzystał sytuację **i zgodził się na „odstąpienie" żony pod warunkiem umorzenia długu.** Do ponownego małżeństwa jednak nie doszło, nie z winy Zelcera, lecz **spowodu zmniejszenia uczuć Weinfelda, który ożenił się wkrótce z inną kobietą.**

Sędzia grodzki uznał tak haniebną „umowę" **za nieważną i powództwo wekslowe w całości zasądził.**

Około 100 lat więzienia

DLA 8 KOMUNISTÓW Z ESSEN

ESSEN, 31.1 (tel. wł.). Trybunał ludowy skazał 8 komunistów, w tem jedną kobietę, na więzienie od 6 do 15 lat.

Francuski Disraeli

W „Warszawskim Dzienniku Narodowym" p. S. K. kreśli sylwetkę ministra francuskiego Mandla. Osobistość godna uwagi, skoro się zważy, że we Francji mówi się czasem nie „gabinet premjera Sarraut", lecz „gabinet ministra Mandla".

„Któż to jest p. Mandel? Zacznijmy od wspomnienia. Gdy w krytycznym momencie wojny zjawił się na horyzoncie politycznym Francji Clemenceau, gdy został premjerem i posiadł władzę dyktatorską, miał koło siebie dwóch najbliższych ludzi: p. Mandela, swego sekretarza osobistego i gen. Mordacque'a, szefa swego gabinetu wojskowego.

„Mówiono sobie wówczas pocichu", że p. Mandel posiada o wiele większe wpływy, niż zwykły sekretarz, że orjentuje się znakomicie w stosunkach politycznych Francji, że zdołał zgromadzić bardzo ciekawe „dossier", dotyczące życia prywatnego wybitnych polityków francuskich. Rolę tego skromnego sekretarza w czasie wojny i konferencji pokojowej odsłoni dopiero przyszły historyk".

Dodajmy nawiasem: gen. Mordacque i p. Mandel byli jednego pochodzenia. Nazwisko wybitnego dzisiaj ministra kiedyś brzmiało Rotschild.

„P. Mandel okazał się doskonałym administratorem w dziedzinie poczt i telegrafów, lecz nie wysuwał się przezornie na front. Dopiero po upadku p. Lavala, którego był — jak się powszechnie pisze — najbardziej oddanym współpracownikiem, zaznaczył się jako twórca ministerstwa opartego o loże, ministerstwa, w którem zręczny brat Guernut, osobistość najbardziej zasłużona dla masonerji przez zatuszowanie afery Stawiskiego, został wychowawcą młodzieży francuskiej, a „Książę Sekretu Królewskiego", oskarżany przez prasę i opinię publiczną o bliskie stosunki ze Stawiskim, p. Chautemps, ministrem robót publicznych"...

Co najciekawsze:

„P. Mandel ujawnił się jako człowiek poglądów umiarkowanych, nieomal konserwatysta, nie wahał się jednak wprowadzić do prezydjum rady ministrów na podsekretarza stanu człowieka tego samego co on pochodzenia, p. Jeana Zay'a, który ocierał się o komunizm".

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza - Krasuckiej

53

— Niech się pan postara dowiedzieć — rozkazał detektyw. — Niech pan zanotuje numer auta. To będzie najłatwiejszy sposób.

Liddell posłusznie zanotował numer oddalającego się auta i obydwaj weszli do sali dworcowej.

Nagle detektyw wszedł do bagażowni, gdzie zadał jakieś pytanie urzędnikowi, pytania tego jednak nie usłyszał nadinspektor. Dopiero po chwili dobiegła jego uszu odpowiedź urzędnika:

— Tak, proszę pana, ten stary jegomość często wysyłał jakieś paczki. Ostatnio wysyłał bagaż tydzień, albo dziesięć dni temu. Przesyłki adresowane były na Waterloo. Zaraz znajdę panu dokładną datę.

— Nie tak bardzo idzie mi o datę — rzekł Gilmartin — jak o nazwisko i adres.

— Będę panu mógł również powiedzieć — odparł urzędnik. — Zazwyczaj adresował paczki na własne nazwisko, kierując je na dworzec Waterloo.

— Hm! — mruknął detektyw i wyszedł kupić bilet.

Siedząc w swym przedziale w kilka minut później, Gilmartin wychylił się, gdy pociąg już ruszył i rzekł do Liddella:

— Niech pan zrobi wszystko, aby dowiedzieć się o tym statku, który widział pan w nocy z piątku na sobotę.

Liddell wracał do miasta wielce zdziwiony.

ROZDZIAŁ XVIII

Wodorosty na Maida Vale.

W drodze do Londynu Gilmartin dowiedział się z gazet, że Pepler wyróżnił się wybitnie, jeżeli chodzi o zniknięcie Amosa Tretheway'a, żadna bowiem inna gazeta wiadomości tej nie podawała.

Pepler umieścił informację, zdobytą od detektywa, nie pierwszej kolumnie „Planety", nie kończąc jej jednak na tej stronie, lecz umieszczając na samym końcu napis „Dokończenie na stronie ósmej". Zniecierpliwiony czytelnik przerzucił pośpiesznie kilka stron, aby na stronicy ósmej znaleźć zaledwie kilka zdań, które go właściwie o niczem nowem nie informowały. Gilmartin uśmiechnął się, dostrzegłszy ten zręczny trick przyjaciela.

— Hm! — mruknął do siebie. — Widocznie mało mają w tym roku nowinek. Biedny Straker będzie dopiero zdziwiony, gdy napadnie go tłum żądnych sensacji dziennikarzy.

W Exeterze detektyw spacerował niecierpliwie po peronie, lecz musiał pośpiesznie wsiąść do wagonu restauracyjnego, gdy z jednego z wagonów wysypał się poprostu tłum młodych przedstawicieli Fleet Street, jadących najprawdopodobniej do Polreath, lecz na wszelki wypadek uważnie węszących po drodze.

Gilmartinowi przyglądał się jeden z nich który przechodził właśnie obok wagonu restauracyjnego, detektyw więc natychmiast opuścił zasłonę u okna, co było zresztą całkiem naturalne, gdyż blask słoneczny nie dawał mu spokoju. Nie miał ochoty spotykać żadnego ze swych dawnych kolegów prasowych z tej prostej przyczyny, że niewiele miał im do powiedzenia. Gdyby go zarzucili pytaniami, musiałby albo powiedzieć im wszystko, co sam wiedział, albo chociaż to, czego dowiedzieć się pragnęli. Dlatego też zadowolony był niezmiernie, gdy pociąg ruszył wreszcie ze stacji, po chwili zaś zaabsorbowała go już w zupełności obserwacja oryginalnego sąsiada w wagonie restauracyjnym, układającego równie oryginalne i obfite menu. Najprzód gotowany sztokfisz w białym sosie, później pieczona baranina z kartoflami i jarzynami, pacek wiśniowy i maszynka kawy. Jegomość nie dziwił się zupełnie i bynajmniej nie stracił apetytu gdy zamiast sztokfisza, kelner podał mu dorsza.

(D. c. n.)

Nie zapominajmy o Polakach na Litwie

Pomiędzy Polską a Litwą niema żadnych stosunków politycznych. Czterysta kilkanaście kilometrów naszej północnej granicy upodobniło się od szesnastu lat, do chińskiego muru. Pomiędzy Polską a Litwą niema ani komunikacji kolejowej, ani pocztowej, ani żadnej innej.

Zaledwie skąpe głosy dochodzą nas od czasu do czasu z tamtej strony kordonu. A przecież mieszka tam zgorą dwieście tysięcy Polaków, a jeszcze przed szesnastu laty było ich blisko pół miljona.

Zastanawialiśmy się, co stało się przyczyną tak nagłego skurczenia się polskości na Litwie. Czyż może ktoś przypuścić, aby Polacy, którzy są znani na całym świecie ze swego patrjotyzmu, dobrowolnie wyrzekli się swej narodowości? Napewno nie. Musiały tu być jakieś inne przyczyny, znacznie poważniejsze i znacznie groźniejsze.

Niestety, w Polsce zbyt mało słyszeliśmy dotychczas o prześladowaniach Polaków na Litwie. Lecz i z tych skąpych wiadomości łatwo możemy sobie wyobrazić całą gehennę życia polskiego na Litwie.

Prasa polska skrępowana niespotykanemi na całym świecie ustawami, ledwie zipie. Dzieci polskie, nie mając własnych szkół narodowych, gdzieby mogły się uczyć ojczystego języka, muszą uczęszczać do szkół litewskich, gdzie nauczyciel szydzi i kpi z polskości, a pod adresem Polski rzuca najgorsze oszczerstwa. Ludność polska, pozbawiona jest możności modlenia się we własnym języku. Jakżesz częste są fakty napadów szaulisów (strzelców litewskich) na ludzi, którzy w kościele śpiewają po polsku. Wystarczy, jeśli powiemy, że na całej Litwie jest kilka zaledwie kościołów, gdzie można raz na tydzień usłyszeć kazanie w polskim języku.

Sfery rolnicze polskie, które stanowiły dość duży procent elementu polskiego na Litwie, przez reformę rolną zostały pozbawione możności bytu. Podczas gdy dawniej zamożni rolnicy zasilali pieniędzmi polskie organizacje społeczne, czy też charytatywne, dziś będąc zupełnie zrujnowane nietylko nie mogą nic dopomóc, ale często same nawet potrzebują pomocy. Majątki polskie i drobne osady rolnicze, jedne po drugich przechodzą z rąk polskich do litewskich.

Nielepiej też się powodzi polskiej inteligencji w mieście. Obecnie, dzięki nowym ustawom, żaden Polak nie może zostać adwokatem na Litwie, a ci, którzy już dawniej należeli do palestry adwokackiej, są tak sterroryzowani, że nie podejmują się bronić żadnych polskich spraw.

Niema też mowy o tem, by Polak mógł zostać urzędnikiem państwowym lub samorządowym. Wystarczy, jeśli władze litewskie dowiedzą się, że u kogoś w domu mówi się po polsku, by pracownik momentalnie utracił posadę.

Nielepiej też wygląda dola polskiego robotnika. W fabrykach państwowych, Polaków nie przyjmuje się np. którzy należą do polskich organizacyj, lub też uczęszczają do polskich świetlic — będą niezwłocznie usuwani z pracy.

A jakżeż smutny jest los przyszłości Polonji litewskiej, młodzieży akademickiej. Traktowana jest ona gorzej od innych mniejszości narodowych. Polaków nie przyjmuje się np. na wydział medyczny. Miejsca nie starczyłoby dla opisania tych wszystkich szykan, które muszą znosić polscy akademicy w Kownie, zarówno od swych kolegów Litwinów, jak i od profesorów.

Gdy wszystko, co się dzieje na Litwie, porównamy ze swobodami, które dotychczas posiadają Litwini, mieszkający w Polsce, to naprawdę trudno znaleźć odpowiednie słowa na wyrażenie naszego oburzenia.

Również konieczna byłaby — naszem zdaniem — reakcja społeczeństwa polskiego, którąby przeciwstawiła się i zaprotestowała przeciw tym wszystkim bezprawiom, które dzieją się na Litwie. O ile cały naród polski nie zaprotestuje przeciw wynaradawianiu Polaków na Litwie, to los ich musi być przesądzony. Nie zapominajmy więc o Polakach na Litwie i o walce, którą oni toczą z przemocą. Dodajmy im sił, które pomogłyby doczekać lepszego jutra.

DEKLARACJA NOWEGO RZĄDU FRANCUSKIEGO

Same ogólniki

Zimno przyjęty nowy premjer francuski odczytał w czwartek w Izbie deputowanych dłuższą deklarację rządową, którą da się streścić w następujących punktach: 1) **energiczna akcja przeciw kryzysowi gospodarczemu i bezrobociu**, 2) **zachowanie pokoju zewnętrznego** przez poszanowanie zobowiązań międzynarodowych i **rozwinięcie kolektywnego bezpieczeństwa według zasad Ligi Narodów, 3) zachowanie spokoju wewnętrznego** przez poszanowanie porządku publicznego.

Deklaracja rządowa utrzymana od początku do końca w ogólnikach, zredagowana była z **wyraźną tendencją niezrażania żadnych grup**, począwszy od socjalistów a skończywszy na prawicy.

Co się tyczy polityki wewnętrznej, jest ona **zbyt bezbarwna**, aby móc przesądzać intencje gabinetu Sarrauta w jakiejkolwiek sferze działalności, która zresztą zdaje się być świadomie ograniczona do przeprowadzenia wyborów.

Podobny brak wyraźniejszej aktywności deklaracja zapowiada w dziedzinie polityki zagranicznej.

W naszych stosunkach z zagranicą— oświadczył premjer Sarraut **rząd będzie kontynuował wytrwale politykę,** do której Francja jest przywiązana od blisko lat 20. A mianowicie pod znakiem następujących dwóch postulatów: zachowania pokoju przez poszanowanie międzynarodowych zobowiązań rozwijania kolektywnego bezpieczeństwa według zasad Ligi Narodów.

Dość charakterystyczne wydaje nam się zdanie, w którem premjer Sarraut wymienia **Belgję, Małą Ententę, Włochy, Polskę, Rosję i Anglję**, jako narody, z któremi Francję łączą węzły przyjaźni lub pakty wzajemnej pomocy. Więzy te nie mają zresztą innych celów, wyjaśnia premjer Sarraut, jak zachowanie i organizacje pokoju w ramach Ligi Narodów. Podkreślić należy, że słowo **„aljans"** nie zostało w deklaracji wogóle użyte.

Premjer Sarraut podkreśla natomiast, że najlepszą gwarancją pokoju dla Europy jest ugoda francusko-brytyjska.

W sprawie abisyńskiej nowy rząd zdecydowany jest **„na wszystko, coby mogło ułatwić i przyspieszyć pod egidą Genewy** i w duchu przyjaznego zrozumienia załatwienia konfliktu i przerwania tak okrutnie morderczych walk".

Pod adresem innych państw, wymieniając w szczególności Niemcy premjer Sarraut wyraził gotowość republikańskiej Francji zbliżenia się na płaszczyźnie szerokiego porozumienia europejskiego.

Odczytana deklaracja ministerjalna była pierwszą tego rodzaju od wielu lat, którą prawica i część centrum **przyjęły w grobowem milczeniu.**

Oklaski padły natomiast z **ław radykałów i skrajnej lewicy**, która — jak wiadomo — zwalczała wszystkie ostatnie gabinety Doumerguea, Flandina i Lavala. Bezpośrednio po wysłuchaniu deklaracji Izba przeszła do dyskusji nad interpelacjami w sprawie polityki ogólnej.

Matka Boska Częstochowska

PATRONKĄ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Młodzież polska wyższych uczelni uchwaliła udać się 3 maja na Jasną Górę **celem oddania się w opiekę Najświętszej Marji Pannie i uznania Jej za patronkę młodzieży.**

Akt ten stać się ma **wyrazem ideowej postawy akademika polskiego.**

W nadchodzącą niedzielę odbędą się na wyższych uczelniach w całej Polsce **zebrania informacyjne przed akcją ślubowania jasnogórskiego.**

—xx—

Król Edward VIII

ODBĘDZIE PODRÓŻ PO CAŁEM IMPERJUM

„Daily Herald" donosi, że król Edward VIII, po koronacji, która odbędzie się w przyszłym roku, uda się w podróż po imperjum. Podczas nieobecności króla zastępować go będzie rada państwa, złożona z królowej - wdowy Marji i trzech książąt królewskich. Decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła — pisze dziennik — lecz jest rzeczą pożądaną, aby król po koronacji odwiedził każde imperjum.

Dziennik podaje, że plan podróży królewskiej, która ma rozpocząć się jesienią 1937 roku, przewiduje uroczyste proklamowanie w Delhi króla Edwarda cesarzem nowej Federacji Induskiej.

—xx—

De Valera

O PROKLAMACJI KRÓLEWSKIEJ

Prezydent Irlandji, de Valera, oświadczył, iż rząd irlandzki **działał zgodnie z konstytucją wolnego państwa Irlandji, nie podając do wiadomości ogółu obwołania królem W. Brytanji Edwarda VIII.**

Zdaniem prezydenta złożenie kondolencji królowej-wdowie w imieniu rządu Irlandji **czyni zadość obowiązkom rządu państwa sąsiedzkiego.**

PODAREK

DLA I. PADEREWSKIEGO

Zagraniczny związek weteranów armji polskiej ofiarował ostatnio słynnemu na cały świat pianiście i mężowi stanu, naszemu rodakowi Paderewskiemu zegarek, który został dla niego specjalnie wykonany.

Jest to zegarek zupełnie niezwyczajny i w swoim rodzaju. Litery nazwiska i imienia mistrza zastępują cyfry godzin. Minuty zastąpione są znakomi nut. Mała wskazówka ma kształt pióra, podczas kiedy duża wykonana jest na kształt batuty dyrygenta. Ponadto naokoło sekundnika wypisana jest nazwa wioski podolskiej, w której urodził się mistrz.

Budowa kolejki na Kasprowy Wierch

w komisji sejmowej

Jak donosiliśmy, w sejmowej komisji **budżetowej** omawiano budżet Ministerstwa komunikacji.

Budżet referował poseł Starzak.

Omawiając stosunek Min. komunikacji **do budowy kolejki linowej na Kasprowy Wierch** i okoliczności samej budowy, referent zaznacza, że w tej imprezie przedsiębiorstwo PKP posiada większość udziałów, mianowicie 102 (na ogólną liczbę 200), za które wpłaciło 102.000 zł. Niezależnie jednak od tego Ministerstwo finansuje właściwie budowę w znacznie większym zakresie, gdyż udzieliło spółce pożyczki w sumie już około 700.000 zł. z pozostającego pod zarządem Ministerstwa krajowego funduszu emerytalnego we Lwowie. Pozatem zaś spółka, prowadząca budowę kolejki, korzysta niewiadomo z jakiej racji z całego szeregu ulg przejazdowych i przewozowych, których forma pozostawia nieraz wiele do życzenia. Jak widzimy, w budowie kolejki **kapitały publiczne są zaangażowane na znaczną sumę.** Nie trzeba zaś być fachowcem, aby stwierdzić, że kolejka ta nie będzie przedsiębiorstwem dochodowem i że **ulokowanie w niej funduszów publicznych nie było pod względem finansowym posunięciem szczęśliwem.** Chyba, że dla podniesienia rentowności kolejki zastosowane jeszcze będą inne środki, o których mówi się już głośno, jak przedłużenie kolejki na inne szczyty, oraz budowa hoteli i pensjonatów. Następnie sprawozdawca z ubolewaniem stwierdza, że **budowa kolejki odbywała się z lekceważeniem przepisów prawa**, np. bez zezwolenia władz wycięto na trasie kolejki linje leśne, a w sierpniu zaczęto już budowę, choć dopiero 19 września urząd wojewódzki w Krakowie ogłasza o wniesieniu podania o koncesję. Koncesję wydano wbrew opinji państwowej rady ochrony przyrody.

Sprawa budowy tej kolejki ze względu na specjalne okoliczności, które jej towarzyszyły, **wywarła złe wrażenie w opini publicznej** i sprawozdawca niestety musi stwierdzić, że udzielenie koncesji na budowę kolejki i patronowanie tej imprezie, nie może być uznane za wydatne posunięcie Min. komunikacji.

NA MARGINESIE.

O BAJKACH I BAŚNIACH

Któż z nas, pośród myśli o najmilszem dzieciństwie, nie wspomina z rozczuleniem odległych wieczorów, zamkniętych w czterech ścianach dziecinnego pokoju. Oto prawdziwość dziennych przeżywań, realnych spraw ułożyła się na spoczynek w najukochańszym „kącie zabawek“. Śpią już wszystkie porcelanowe ludziki - lalki, zmęczone pracowitą nierealnością swego życia, drzemie pluszowy Miś, nieodłączone zwierzę dzieciństwa. Dusze dziecinne bierze w posiadanie niesłychanie bogaty w swej różnorodności świat czarów i przez okulary niezwykłości uczy dziecko odnajdywania w życiu innych jeszcze wartości, obok jedzenia, picia, oraz najważniejszej jakoby sprawy — czystych rączek. Świat bajek, to pierwszy duchowy pokarm małego człowieczka i jego droga do ideału: małemi dozami, lekko i bez znudzenia podaje się dziecku zasadnicze pojęcia o złem i dobrem, o karze i nagrodzie, uczy się je kochać świat i ludzi i podziwiać wszystko, co piękne.

Proszę mnie tylko, broń Boże, nie posądzać o propagowanie tak zwanych „bajek pouczających“! Jeszcze z własnych, dziecinnych wspomnień zachowałam nienawiść do tego rodzaju historyj, które każdą rozkosz, czysto estetyczną, zabijały nudnym morałem, wypływającym z niby to niewinnych sytuacyj. Dziecko ma duszę jak najsubtelniejszy instrument i zawsze wyłuska wnioski z przesłanek, które tkwią w bajce siłą rzeczy, bez współudziału niezręcznej, często brutalnej dłoni autora.

Chodzi mi przedewszystkiem o bajki będące, że się tak wyrażę „sztuką dla sztuki“, mające właśnie w sobie najwięcej prawdy, bezpośredniości i fantazji. To najważniejsze.

Przez bajki, fantazja, mogąca się dotychczas rozwijać tylko w granicach życia dziecinnego pokoju, pomiędzy koniem na biegunach a pułkiem ołowianych żołnierzy — rozszerza nagle swe pole działania i, odetchnąwszy szeroko, pędzi ku wielkiej Przygodzie, zrodzonej w piernikowym domku Baby Jagi, a przechodzącej przez życie w siedmiomilowych butach Tomcia Palucha.

Ze względu na wyżej wzmiankowaną łapczywość dziecka w wychwytywaniu wrażeń, powinniśmy zwrócić baczniejszą uwagę na ich repertuar i dobór.

Przedewszystkiem zastanówmy się nad tem, jaki pogląd na świat chcemy dać temu przyszłemu człowiekowi w zaraniu jego życia. Oczywiście radosny, jak najradośniejszy. Usuńmy więc z bajek wszelki smutek i melancholję, gdyż rozbudzanie w ten sposób w dziecku uczucia litości mija się z celem: budzi grozę i przerażenie.

Bardzo charakterystycznym przykładem pod tym względem jest pewna piosenka dziecinna, szczególnie jedna jej strofka. Chodzi tam o nastrój spokoju i ciszy, który niefortunny autor usiłował wywołać, mówiąc „siwy dziad wyciąga rękę, pies oberwał mu sukienkę“ i coś tam dalej jeszcze. Uczucie litości dla dziada rozwinęło się tak gwałtownie w mojem sercu, że gdy tylko usłyszałam tę piosenkę, nie było już mowy o śnie, ani o jakiej — takiej pogodzie ducha.

Również wykorzenianie w dzieciach pewnych wad zapomocą strasznych historyj jest zgoła niepedagogiczne. Była w swoim czasie książka p.t. „Złota Różdżka“, a której autor, czy autorka groziła mrożącemi krew w żyłach karami wszystkim niegrzecznym dzieciom.

Np. „Stasiowi Straszydło“ krawiec wielkiemi nożycami poobcinał paluszki, co było nawet uwiecznione na barwnym, pełnym krwi obrazku; a znowu Pawełek, który nie chciał jadać zupy, umarł na końcu książki, a rysunek, przedstawiający jego grób, przez wiele nocy nie pozwalał mi zmrużyć oczu. Najstraszniejsza jednak była historja o spalonej Zosi. Nic, za nic w świecie nie chciałabym tej książki nawet widzieć teraz na oczy!

Bardzo ważnym, a właściwie najważniejszym elementem bajek są postacie ludzkie; dziecko zżywa się z niemi, jak z dobremi znajomemi, znaje, bada i krytykuje, a postacie te grają wcale niedrugorzędną rolę w tworzeniu się charakteru małego człowieka. Przedewszystkiem uczą kochać ludzi, albo ich nienawidzić, uczą zaufania, lub podejrzliwości. Dziecko powinno podchodzić do życia przedewszystkiem sercem.

Wszelka nieufność w stosunku do ludzi rodzi pesymizm i zabija radość bytowania. Ludzie bajek powinni być przyjaciółmi dziecka, a nie jego postrachem. Gdybym mogła, wyrzuciłabym precz, za góry, za lasy, wszystkie straszne potwory, czarownika, Baby Jagi i mówiące kościotrupy, a okrutne macochy sprowadziłabym do rzędu nieszkodliwych. Jest przecież tyle pięknych wróżek i dobrotliwych karzełków, że, wypełniając niemi bajki, raz na zawsze wypędzilibyśmy z dziecinnych duszyczek strach, rozpanoszony dziś we wszystkich zakamarkach nieoświetlonego pokoju. Wówczas ładna znajoma mamy byłaby nadal zaklętą księżniczką; wtedy nie witałoby się przeraźliwym krzykiem poczciwego doktora, ani nie uciekało w przerażeniu przed starą żebraczką. Bo zawsze przychodzi moment, kiedy postacie z bajek ucieleśniają się w życiu z poetyczną dokładnością.

W pewnym wieku początek dziewczęcych marzeń, czy też „męskich“ poczynań zagubia się w nawale wrażeń. Dopiero później, dużo później, spostrzegamy we wspomnieniach obok siebie zaklętego królewicza i pierwszą miłość, wielkie czyny Wirwidębu i Waligóry — obok naszych własnych zmagań i drobnych bohaterstw. Trudno, jesteśmy tak romantyczni, że wychowują nas bajki, dajmy więc naszym dzieciom jak najwięcej w nich słońca i radości, aby z tego właśnie materjału zbudowały sobie życie.

Marzenna Sarvusz-Stokowska.

AUTOGRAF PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Myśli całej Polski są z Rodakami
przebywającymi na obczyźnie.
I. Mościcki

„Myśli całej Polski są z Rodakami przebywającymi na obczyźnie“. (—) I. Mościcki

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

1 Sobota	Dziś Ignacego Jutro NMPGromnicznej Wschód słońca 7 m. 22. Zachód „ 16 m. 33.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Tajemnica czarnego pokoju“
PAŁACE: „Jaśnie Pan Szofer“.
EDEN: „Pod pałacem niebem Argentyny“

Porządek nabożeństw

W KOŚCIELE PARAFJALNYM W SOSNOWCU

Niedziela IV po Trzech Królach (2.II):

g. 6 — prymarja z nauką — ks. Łopaciński;
g. 8 — msza św. z nauką — ks. Kiwacz;
g. 9 — msza św. dla szkół — ks. Łopaciński, nauka — ks. Kiwacz;
g. 10 — poświęcenie gromnic — ks kan. Jankowski;
g. 10.30 — suma — ks. kan. Jankowski, kazanie — ks. prof. Giebartowski;
g. 12.30 — msza św. z nauką — ks. prof. Giebartowski;
g. 15 — nieszpory — ks. Kiwacz.

Od g. 18 dnia 1.II do g. 18 dnia 8.II dyżurnym ks. Kiwacz.

—xx—

× KTO ZOSTAŁ ODZNACZONY? Zarząd miejski w Sosnowcu niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że Ministerstwo spraw wojskowych nadesłało listę osób o nieznanych nazwiskach, odznaczonych Krzyżami Walecznych w latach 1914—1921 za współudział w odbudowie Niepodległości Polski, lub też niesienie pomocy oddziałom walczącym na froncie. Lista odznaczonych, jest wyłożona do wglądu zainteresowanych osób w Wydziale adm. wojskowym pokój nr. 14, które mogą osobiście sprawdzić w godzinach od 9—12.

× FRONT ABISYŃSKI A EUROPA. W klubie młodzieży im. marsz. Piłsudskiego w Czeladzi (ul. Milowicka 5) wygłosi odczyt w niedzielę o godz. 10 m. 15 p. Józef Opalski p.t. „Front abisyński a Europa“.

× TEATR NA SATURNIE. 5 lutego zjeżdża na Saturn zespół artystów teatru sosnowieckiego, który odegra sztukę „Hurra chłopczyk“.

×70 ODWOŁAŃ PODATKOWYCH. Na ostatniem posiedzeniu zarządu miasta Czeladzi rozpatrzono aż 70 odwołań podatkowych, co świadczy o zubożeniu ludności.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 1 lutego o godz. 8.30 wiecz. premjera komedji w 3 aktach P. Vulpiusa pt. „ZWYCIĘŻYŁEM KRYZYS“. Sztuka ta cieszyła się na wszystkich scenach niebywałem powodzeniem, dzięki pierwiastkom komicznym w niej zawartych. Pogodna treść, żywa akcja oraz aktualne problemy gospodarcze składają się na całość, którą interesuje widzów od pierwszej do ostatniej sceny. W głównej roli „przemysłowca z przypadku“ wystąpi J. Gołaszewski. Reżysersko przygotował sztukę p. Tadeusz Krotke, który gra również w niej rolę „sekretarza-pedanta“. Partnerkami ich są pp.: N. Karasińska i M. Stróżyńska. Kapitalną galerję typów urzędników bankowych tworzą pp.: I. Erwan, E. Fertner, S. Golczewski, B. Łuczkowski, J. Nawrocki, A. Rokossowski, J. Sawicki i M. Wołynczyk.

Jutro dnia 2 bm. o godz. 4.30 popoł. doskonała farsa pt. „HURRA CHŁOPCZYK“. Bilety w cenie od 25 gr. Wieczorem o godz. 8.30 powtórzenie premjery doskonałej komedji P. Vulpiusa pt. „ZWYCIĘŻYŁEM KRYZYS“.

—xx—

×„WESOŁY KARNAWAŁ“ wzbudził ogromne zainteresowanie tak w śródmieściu Sosnowca jak i okolicy. Do zarządu pań wpływają liczne zapytania i zapotrzebowania zaproszeń. Osoby do których zaproszenia nie doszły otrzymają takowe przy wejściu na zabawę. A więc jutro t.j. w niedzielę 2 lutego o godz. 14 w sali Związków prac. przem. i handl. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17a otworzą się podwoje dla małych kochanych dzieci, będzie miło, gwarno i wesoło, wśród radości dziatwy zapomnimy o troskach dnia codziennego a najbiedniejszym przyjdziemy z pomocą. Wejście dla dzieci gr. 50, dla starszych zł. 1.

Zarząd pań par. Nowy-Sielec w Sosnowcu.

W dniu imienin

P. PREZYDENTA R. P.

Wczoraj wieczorem z racji przypadających dzisiaj imienin p. Prezydenta R.P. wszystkie domy zostały udekorowane flagami państwowemi.

W kościołach odprawione zostaną dzisiaj rano uroczyste nabożeństwa.

Po nabożeństwie, jak corocznie, p. starosta przyjmować będzie w starostwie życzenia dla p. Prezydenta.

—xx—

× CZARNA KAWA — DANCING — BRIDGE. Koło opieki przy państw. żeńskiem gimnazjum im. E. Plater w Sosnowcu urządza dnia 15 lutego r.b. interesującą zabawę „Czarną kawę — Dancing — bridge“. Największą atrakcją zabawy jest to, że odbędzie się ona poraz pierwszy w pięknych salach nowego gmachu tej szkoły. Aula szkolna, udekorowana pomysłowo przez panie absolwentki gimnazjum i zamieniona na salę dancingową, pomieści tych wszystkich, którzy zechcą tańczyć lub siedząc przy stolikach przyglądać się tańcom. W sąsiedztwie auli staną uginające się od przeróżnych dań stoły bufetowe.

Amatorzy kart spotkają się w salonie bridgowym. Kojarzyć partje bridga, zastępować partnerów, odwołanych do tańca lub zajętych w bufecie — będą panie i panowie, znani w świecie amatorów bridga. Zabawa zapowiada się doskonale. Komitet, wyłoniony spośród członków Koła rodzicielskiego prosi wszystkich sympatyków szkoły, by zarezerwowali sobie popołudnie i wieczór dnia 15 lutego 1936 r.

× BAL MOTOCYKLISTÓW. Jak już wspominaliśmy, w dniu 1 lutego r.b. w salonach resursy dąbrowskiej odbędzie się V tradycyjny bal motocyklistów. Warto zaznaczyć, że jest to jedyny bal na terenie Zagłębia, który zasłużył sobie na uznanie pod każdym względem. Klub motocyklistów w Dąbrowie słynie ze swej inicjatywy, to też wzorem lat ubiegłych, możemy być pewni wielu nowych i godnych uwagi niespodzianek i na V balu.

Przed jubileuszem

harcerskiej Chorągwi zagłębiowskiej

W ratuszu miejskim w Sosnowcu odbyło się organizacyjne zebranie komitetu wykonawczego uroczystości jubileuszowych chorągwi zagłębiowskiej, w którem udział wzięli: prezydjum Koła b. skautów z lat 1910—18 oraz komenda chorągwi i instruktorzy.

Po zagajeniu zebrania, przewodnictwo objął prof. J. Brzeziński, komendant chor. powołując na sekretarza phm. W. Bernasika, poczem został zebranym przedstawiony program uroczystości, na którym rozwinęła się dyskusja.

Skolei dokonano wyborów prezesa i wiceprezesa komitetu, którymi zostali: inż. Tałko Porzecki i nacz. k. Nawrocki.

W skład komitetu weszli oprócz wymienionych: hm. J. Brzeziński, phm. B. Jakubowicz, J. Strzałkowski, inż. C. Murski, phm. M. Heine, phm. W. Bernasik, phm. Wł. Sobieraj oraz kierownicy poszczególnych referatów i zarządy wszystkich podkomitetów wykonawczych na terenie hufców.

Postanowiono w dniach najbliższych powołać komitet honorowy ćwierćwiecza — oraz odbyć następne zebranie w dniu 5 lutego w Dąbrowie Górniczej. (Magistrat).

GŁOSY PUBLICZNE.

Budowa kolei Zawiercie--Pilica--Kozłów

w świetle ustawy o Funduszu Pracy

Powołana do życia Ustawa z dnia 16.III 1933 r. o Funduszu Pracy, jako **naczelny cel swej działalności, postawiła sobie za zadanie dostarczenie pracy narastającym rzeszom bezrobotnych**, przedewszystkiem drogą uruchomienia gospodarczo uzasadnionych robót publicznych, mających wyraźne znaczenie dla trwałego zmniejszenia bezrobocia.

Cel ustawy jest dość jasny. **Świadczenia na rzecz F. P. głównie ponosi świat pracy,** który przychylnie przyjął nałożone nowe obciążenia, gdyż najbardziej odczuwa ciężki byt swych bezrobotnych współbraci.

Chcielibyśmy jednak widzieć naprawdę realizację przy pomocy F. P. takich inwestycyj, które są **zgodne z duchem ustawy**, bowiem według dotychczasowych obserwacyj **większość kredytów F. P. przekazywana jest Związkom Samorządowym i Ministerstwu komunikacji na roboty przeważnie drogowe,** które prócz doraźnego efektu w sezonowem zatrudnieniu bez robotnych, **nie dają trwałego zmniejszenia bezrobocia.**

A przecież ustawodawca o F. P. nie miał na myśli tworzyć tą drogą nowego podatku na rzecz Związków samorządowych, względnie specjalnych od świata pracy opłat na cele drogowe, gdyż środki na te cele znajdują swój wyraz w specjalnych ustawach.

W powiecie Olkuskim w pobliżu Pilicy **znajdują się 2 fabryki papieru** (Wierbka — Sławniów) założone w 1862 roku a przekształcone z pierwotnych fabryk sukna.

Fabryki te, słynęły z dobroci gatunku swych wyrobów i zatrudniały zgórą 900 robotników, a czynne były w pełnem rozwoju do czasu administrowania nimi przez właściciela tychże p. Aleksandra Moesa. Poczynając od 1923 r. **następuje upadek fabryk mimo posiadania dość nowoczesnych urządzeń**, spowodu obdłużenia fabryk, które się w latach 1915 — 1917 odbudowały, po ich częściowem spaleniu w 1914 r. przez ustępujące wojska rosyjskie, a głównie wskutek braku środków komunikacyjnych, bowiem fabryki te oddalone są od najbliższej stacji kolejowej o 20 klm, co było główną przyczyną, że nie mogły wytrzymać konkurencji, wskutek wysokich kosztów przewozu surowców i fabrykatów drogą kołową — **ostatecznie w 1928 r. zostały całkowicie unieruchomione.** Jedna z powyższych fabryk w drodze licytacji za długi **przeszła w ubiegłym roku na własność Banku Gospodarstwa Krajowego.** 900 rodzin pozbawionych zostało środków utrzymania, wśród których zapanowała **straszliwa nędza, zamieniająca tych 900 rodzin, tak pracowników fizycznych, jak i umysłowych w żebraków**, bowiem doraźna pomoc F. P. dla tych rodzin wyrażająca się w przydziale 3 — 4 kgr. mąki miesięcznie, oraz przyjęcie do pracy w sezonie **najwyżej 100 robotników na 3-ch dniowe zmiany do robót publicznych**, oraz z uwagi na to, że powiat Olkuski liczy **4700 bezrobotnych**, nie można nazwać skuteczną pomocą.

Właściwe rozwiązanie nędzy tych nieszczęśliwców, to wykonanie zapowiedzianej od kilkunastu lat budowy kolei **Zawiercie — Pilica — Kozłów** — co dałoby możność uruchomienia fabryk. Obserwując bowiem choćby na przykładzie fabryki papieru „Klucze" (pow. Olkuski) która nietylko idzie dzień i noc, **lecz ponadto w szybkiem tempie rozbudowuje się, dochodzimy do wniosku, że w tej gałęzi produkcji niema kryzysu.**

Jeszcze w 1913 r. wykonano pomiary i opracowano plany budowy kolei Zawiercie — Pilica — Kozłów. W 1917 r. te same prace dokonywały władze okupacyjne. Po odzyskaniu Niepodległości w 1923 r. władze polskie opracowały **pomiary i plany budowy tej kolei** i w tymże czasie poszczególne gromady i miasteczka (Pilica, Żarnowiec) zadeklarowały bezpłatne oddanie gruntów gromadzkich, a nawet częściowo i prywatnych pod budowę kolei. Ostatnio w 1935 r. Ministerstwo komunikacji na skutek interwencji powstałego Powiatowego Komitetu budowy kolei Zawiercie — Pilica — Kozłów, na czele którego **stanęli starosta olkuski Stanisław Gliszczyński i poseł inż. Sowiński**, opracowało szczegółowe plany i kosztorysy budowy tejże kolei.

Każde poczynanie w sprawie budowy kolei budzi nadzieję wśród ludności okolicznej, a szczególnie wśród wynędzniałych bezrobotnych, **że jednak ich los zmieni się na lepsze.** Nadzieje obecne są tembardziej uzasadnione, że sprawą budowy kolei zainteresował się poseł inż. Sowiński, znający dokładnie potrzebę budowy kolei i warunki bytu bezrobotnych, a **który równocześnie jest członkiem Zarządu Głównego Funduszu Pracy, t.j. tej instytucji, która zgodnie z duchem** swej ustawy **popierać ma takie inwestycje jak właśnie omówiona budowa kolei, dająca możność w czasie jej wykonywania, oraz po jej wykonaniu trwałego zmniejszenia bezrobocia.**

Przypominamy o tem dlatego, że obecnie władze F. P. **ustalają ostateczny program na rok 1936-37 robót inwestycyjnych finansowanych przez F. P.** i dlatego należy żywić nadzieję, że w tym programie wspomniana inwestycja będzie zamieszczona.

Jan Podworski.

W 10-lecie istnienia djecezji częstochowskiej

i 14-tą rocznicę koronacji Ojca św.

W niedzielę dnia 2 lutego r.b. z racji **14-rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI**, oraz 10-lecia ingresu i konsekracji pierwszego biskupa djecezji częstochowskiej **J. E. ks. dr. Teodora Kubiny, odbędą się w kościołach uroczyste nabożeństwa.**

Po sumie odprawione będą stosowne modlitwy i odśpiewane zostanie „Te Deum".

W kościele parafjalnym w Sosnowcu uroczysta suma odprawiona zostanie o godz. 10.30 rano. Bractwo kościelne, stowarzyszenia katolickie, organizacje społeczne i instytucje proszone są o przybycie na nabożeństwo z pocztami sztandarowemi.

O godz. 17 w domu katolickim odbędzie się uroczysta Akademja, program, której przewiduje: słowo wstępne, referat, chóry, deklamacje, występy solowe, orkiestra; dzieci na akademję przyprowadzać nie można. Bilety na akademję nabywać można w sekretarjacie A. K.

W Dąbrowie, o godz. 17. w sali Stow. robotników chrześcijańskich **odbędzie się uroczysta akademja**, z następującym programem:

Hymn popieski, zagajenie — prezes P. A. K. p. mec. Morgulec, referat „Papiestwo i założenie djecezji częstochowskiej" prof. ks. dr. Ferdynand Machay z Krakowa, orkiestra Tow. „Lutnia", koncert pod dyr. p. T. Musialika, deklamacja — p. St. Adamczykówna, hymn „Boże coś Polskę".

Organizacje i ludność katolicka Dąbrowy proszone są o wzięcie licznego udziału w nabożeństwie i akademji.

Działalność P.M.S. w Czeladzi

Sprawozdanie za 1935 rok

W dniu 26 ub. m. odbyło się walne roczne zebranie PMS w Czeladzi. Na zebranie przybyło 30 członków. Po zagajeniu przez przewodn. A. Cieślińskiego i uczczeniu zmarłych długoletnich członków na przewodniczącego zaproszono sędziego p. St. Wereszczyńskiego, a na sekretarza p. W. Bacińskiego. Po odczytaniu protokułu, sprawozdanie za rok ub. złożył p. A. Cieśliński. Ze sprawozdania dowiadujemy się, iż zarząd łącznie z sekcją dochodów, zbierał się 20 razy; odbyły się dwa walne zebrania.

Zarząd prowadzi bibljotekę i czytelnię. Do bibljoteki w ciągu roku nabyto 264 tomy, tak że obecnie bibljoteka liczy 2573 tomy, w tem dla młodzieży 265 t., dla dorosłych 1715 t. i naukowych 593 tomy. Książki wydawane były od dnia otwarcia bibljoteki 103 razy, bibljotekę odwiedziło 3857 osób, wypożyczono 8638 tomów, w tem dla młodzieży 1423, dla dorosłych 7104, naukowych 111. Czytelników było w ciągu roku 202, w tem 94 mężczyzn, 108 kobiet. Od 1 lutego została otwarta czytelnia pism i kupiono trzylampowy radjoaparat za 200 zł. Czytelnia była codziennie otwarta od g. 17 do 21, za wyjątkiem miesięcy letnich. Przeciętnie dziennie było w czytelni 30 osób w bibljotece 37. Pism w czytelni było 28, z których zarząd opłaca 14, inne są wypożyczane lub darowane. Czytelnicy czytelni opłacają za czytanie miesięcznie 10 gr., w bibljotece 25 gr. lub 50 gr., bezrobotni bezpłatnie. W każdą niemal niedzielę urządzane są w czytelni bezpłatne odczyty o różnej treści: gospodarczej, społecznej, naukowej, historycznej, które cieszą się ogromnem powodzeniem, słuchaczy na nich bywa od 40 do 150 osób. Szczupłość sali nie pozwala na większą ilość. Prelegenci przeważnie to profesorowie gimnazjum i nauczycielstwo szkół powsz. W ciągu roku zorganizowano kilka wycieczek w celach naukowych: do Chorzowa do fabr. Józefów, na wystawę pociąg. W projekcie są dalsze miejscowości.

Zarząd urządził tradycyjny opłatek z choinką dla członków czytelni, drugi raz dla członków bibljoteki. Dla młodzieży zorganizowano konkurs dobrego czytania z zabawą. Zarząd zorganizował członkinie w Związek pań domu. W m. listopadzie odwiedził tutejszą Macierz Zarząd okręgowy PMS i bibljotekarze z całego Zagłębia, skąd wynieśli jaknajlepsze wrażenie. Zarząd brał udział w poświęceniu sztandaru Stow. młodzieży i 25-lecia Domu ludowego na Saturnie, wbijając t. zw. gwoździe pamiątkowe. Dużą żywotność wykazuje sekcja dochodowa. Dla zebrania funduszy: sprowadza teatr z Sosnowca, urządza „koło szczęścia", zabawy.

Dochody koła były następujące: składki członk. — zł. 651.15, od czytelników z bibl. i czyt. 514.15, subsydjum od Tow. Saturn — 300, z różnych imprez — 625.06, ze zbiórki 3 majowej — 692.26, Saldo i inne — 321.93; ogólny dochód zł. 2902.55. Saldo na 1 stycznia 1936 r. wyniesło 43.64.

Do zarządu wybrani zostali pp.: A. Cieśliński, M. Bujalski, T. Januszewicz, J. Wieczorek, G. Solarz, Mazur L., St. Łakomik i nowi: Bieńkowski St. i Kowalski L. Do sekcji dochodowej oprócz dawnych pp.: Bieńkowska, Bradurska, Cieślińska, Horzelski Feliks, Stelmach J., Tajchman J., Majcherczyk E., Gabryś Wł. Nobis i nowi: Spyrzyński L., Łakomik St. i Łukasiewicz Józef. Komisja rewizyjna w dawnym składzie: sędzia St. Wereszczyński, B. Jankowski i St. Rzadkowski. Na delegata A. Cieśliński.

Poświęcenie lokalu

ORGANIZACYJ RZEMIEŚLNICZYCH

W niedzielę dnia 2 lutego r.b. chrześcijańskie organizacje rzemieślnicze m. Sosnowca urządzają uroczyste poświęcenie nowo wynajętego lokalu mieszczącego się przy ul. Piłsudskiego 16 w Sosnowcu według następującego programu: 10 wymarsz do kościoła organizacyj rzemieślniczych ze sztandarami; godz. 10.30 — uroczyste nabożeństwo w kościele parafji Sosnowiec i powrót z kościoła do lokalu; godz. 13 — poświęcenie lokalu, którego dokona ks. kanonik Jankowski proboszcz parafji Sosnowiec; godz. 13.30 — krótkie przemówienie na temat konsolidacji polskiego rzemiosła.

—ooo—

Zbiórka na bezrobotnych

W SOSNOWCU

Jutro, t.j. w niedzielę miejski kom. pomocy bezrobotnym w Sosnowcu organizuje zbiórkę uliczną na rzecz głodnych rodzin bezrobotnych.

Utyskiwania na kryzys i ciężkie czasy, na obciążenia podatkowe i na różne dolegliwości naszego życia zbiorowego w najmniejszej mierze nie zwalniają nas od obowiązku przyjścia z pomocą bliźnim, którzy dosłownie głodują wraz ze swoimi najbliższymi. Kwestarze, którzy w niedzielę wyjdą na ulice miasta po datki, nie powinni na swej drodze spotkać nikogo, ktoby śmiał odmówić datku na pomoc tym, którzy żyją w ostatecznej nędzy.

—xx—

× **NA ZAWSZE.** W dniu 2 lutego r.b. o godzinie 19.30 w sal. Domu katolickiego przy ul. Mościckiego, staraniem Związku i Rodziny rezerwistów Koło Sosnowiec Pogoń, odegrany zostanie dramat w 4 aktach L. Rydla „Na zawsze", z czasów powstania styczniowego 1863 r. Czysty dochód przeznaczony jest na bibljotekę Związku rezerwistów Koło „Pogoń". Bilety do nabycia w kasie Domu katolickiego od godz. 16 w cenie od zł. 0.20 do zł. 1.

× **ZWIĄZEK PODOFICERÓW REZ.** w Dąbrowie Górn. zawiadamia swych członków, że w dniu 2 lutego b.r. o godz. 10.30 w lokalu „Kuźnicy" ul. 3 Maja 4 odbędzie się ogólne roczne zebranie. Przybycie członków obowiązkowe.

× **ZABAWA TANECZNA.** W salach szkoły powszechnej nr. 1 w Dąbrowie Górniczej, odbędzie się dnia 8 lutego r.b. wielka zabawa taneczna z kotyljonem, którą urządza Koło miłośników „Powszechniaka". Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Bufet tani obfity na miejscu. Wejście tylko za zaproszeniami. Wstęp 1 zł., dla młodzieży 75 gr. i członkowskie 50 gr. Po zaproszenia można się zgłaszać każdodziennie od godziny 17 do 19 w szkole nr. 3 ulica Okrzei 45.

Ze Zw. techników
W ZAGŁĘBIU

Związek techników oddział Zagłębia Dąbrowskiego odbył walne roczne zebranie, na którem zarząd zdał sprawozdanie ze swej działalności. Walne zgromadzenie uznało pracę zarządu i udzieliło absolutorjum, poczem dokonano wyboru nowych władz oddziału Związku. Do zarządu wybrani zostali pp.: Władysław Czechowicz — prezes; Masło Aleksander wiceprezes, Szmigielski Józef — wiceprezes, Marjan Biały — sekretarz, Szmeja Eugenjusz — wicesekretarz, Knap Witold — wicesekretarz, Szydłowski Ludwik — skarbnik i zastępcy: Rokicki Zdzisław, Stawinoga Antoni, Gospodarz i bibljotekarz Marzec Marceli i Smuła Aleksy. Referenci komisji zatrudnienia: Wodzinowski Zbigniew i Frankiewicz Żelisław. Referent pomocy koleżeńskiej: Szota Franciszek. Korespondent „Techn. Polskiego" — Ciuk Edward. Sąd koleżeński: Meckier Aleksander, Chmura Kazimierz, Milner Leon. Komisja rewizyjna: Wielgo Feliks. Grabski Ludwik i Ciuk Edward.

—xx—

Niezwykłe zajście
W TRAMWAJU NR. 6

Pisze nam jeden z czytelników:

W ub. czwartek o godz. 9.15 w Czeladzi wsiadło do tramwaju ośmiu żydów, którzy zaczęli bardzo głośno rozmawiać, a raczej krzyczeć. Po bardzo delikatnem zwróceniu uwagi przez konduktora, aby się trochę uciszyli — ci nie usłuchali, a wprost bezczelnie zwymyślali się na niego, krzycząc: „Mi tu rządzimi", „Zapisać jemu numera", „w Będzynu tak jeszcze źle nie jest", a przytem naubliżali jeszcze i pasażerom, którzy ujęli się za konduktorem. Widać z powyższego, że żydzi bardzo się u nas rozpanoszyli. Ciekawy jestem co będzie dalej?...

Arogancja żydowska istotnie nie ma granic. Żydzi, pomimo chyba dość bolesnych doświadczeń w Niemczech, niczego się nie nauczyli.

—oOo—

Pijany awanturnik
POSKROMIONY PRZEZ POLICJĘ

Wczoraj w godzinach południowych niejaki Kolasa, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Sieleckiej, będąc pijany, wywołał wielką awanturę na ulicy Wiejskiej, zaczepiając i bijąc przechodniów.

Awanturnika przewieziono na wozie do komisarjatu, gdzie awanturował się w dalszym ciągu i rzucał się na policjantów. Ponieważ Kolasa nie chciał uspokoić się, musiano go skuć, poczem przewieziono go do aresztu.

—xx—

× **ZEBRANIE.** Zarząd koła absolwentek szkoły handlowej żeńskiej w Dąbrowie Górniczej zawiadamia swe członkinie, że w dniu 1 lutego b.r. o godz. 17.30 w lokalu szkoły odbędzie się zebranie.

× **WIECZÓR TANECZNY.** Sosnowieckie Koła Zrzeszenia sędziów i prokuratorów oraz Zrzeszenia asesorów i aplikantów sądowych urządzają dzisiaj w sali „Palais de Danse" w Sosnowcu, ul. Sadowa 3 Wieczór taneczny z bridgem. Początek o godz. 22; Stroje wieczorowe; bilety wstępu 3 zł. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia.

× **WIECZORNICA TANECZNA WŁAŚCICIELI DRUKARŃ ZAGŁ. DĄBR.** Właściciele drukarń Zagłębia Dąbrowskiego urządzają w dniu 8 lutego w sali „Palais de danse" w Sosnowcu (ul. Sadowa) czwartą, tradycyjną wieczornicę taneczną. Tegoroczna zabawa obfitować będzie w bardzo wiele niespodzianek. W programie zabawy w pierwszym rzędzie to doborowa orkiestra jazzbandowa, by w takt dźwięków tanga, walca i t.p. nogi i nóżki same suwały się po posadzce.

× **XVI DOROCZNA WYSTAWA FOTOGRAFIKI POLSKIEJ** urządza lwowskie Tow. fotograficzne w salach Miejskiego Muzeum przemysłu artystycznego we Lwowie w czasie od 23 lutego do 22 marca b.r. Warunki wystawowe i formularze zgłoszeń otrzymać można w sekretarjacie L.T.F. we wtorki i czwartki od godz. 18 do 20, we wszystkich zrzeszeniach fotograficznych, składach artykułów fotograficznych, tudzież u prezesa L.T.F., a sekretarza wystawy p. Mieczysława Hoszowskiego, we Lwowie ul. Reymonta 6. Prace wystawowe należy nadsyłać do 10 lutego b.r. pod adresem Lwowskie Towarzystwo fotograficzne. Lwów, ul. Dzieduszyckich 1.

× **ZABAWY W CZELADZI.** Dziś, w sobotę, w sali na Saturnie TG Sokół urządza zabawę taneczną na której przygrywać będą dwie orkiestry. Uczestników spotka szereg niespodzianek. W tymże dniu w sali kina „Czary" odbędzie się zabawa „Legjonu Młodych".

× **DEMONSTRACJA BEZROBOTNYCH W CZELADZI.** W Czeladzi ukazały się karteczki z wezwaniem, skierowanem pod adresem bezrobotnych, których anonimowy autor wzywał na piątek przed gmach Magistratu, celem urządzenia demonstracji. Zawiadomiona policja do demonstracji nie dopuściła.

× **KRADZIEŻ W CZELADZI.** W Czeladzi, w biały dzień usiłowano skraść siodło z wozu p. Stan. Gąsiora, co świadczy o bezczelności złodziei. Złodzieja spłoszono.

× **KRADZIEŻ W SKŁADNICY.** W nocy na 29 ub. m. przy pomocy podrobionych kluczy włamali się nieznani sprawcy do składnicy owoców w Katowicach przy ul. Stawowej 18 i skradli na szkodę kupca Chila Freimana ze Sosnowca większą ilość pieprzu, migdałów, orzechów amerykańskich, cytryn, moreli i orzechów włoskich, wartości 1000 zł.

Z działalności Stowarzyszenia Pań miłosierdzia
w Dąbrowie Górn. za rok 1935

Stowarzyszenie pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Dąbrowie Górniczej, zorganizowane w styczniu 1932 r. i erygowane dekretem biskupim 7 marca tegoż roku, liczy obecnie 110 członków wspierających i 35 członk. czynnych. Na czele jego stoi zarząd, pochodzący z wyboru, do którego należą: ks. proboszcz Stefan Niedźwiedzki, jako dyrektor, p. Swirtunowa, jako prezydentka, pp. Mildowa i Kulińska, wiceprezydentki, p. Morel skarbniczka i członkinie pp. Talkowa, Rembertowska, Żuarkowska i Siostra parafjalna.

Członkinie odbyły w okresie sprawozdawczym 3850 wizyt charytatywnych. Stowarzyszenie wspierało 134 rodzin i 69 osób samotnych. Wydano im 1960 bonów dla wsparcia w naturze, łącznej wartości 5294 zł.

W Dniu chorych i w dniu I komunji św. wydano łącznie 250 śniadań. Gwiazdkę otrzymało 230 rodzin, a dla 125 dzieci urządzono choinkę z podarunkami.

Do I komunji św. ubrano 65 dzieci. Między ubogich rozdzielono 281 sztuk ubrania, 225 sztuk bielizny, 156 par obuwia i kaloszy, 135 par pończoch i skarpet, 78 czapek, 35 sztuk drobiazgów.

Stow. pań miłosierdzia wzywało do ubogich chorych lekarza, wydało lekarstwa w 36 wypadkach, 4 chorych umieściło w szpitalu i kupowało w miarę możności różne pomoce.

W zakresie świadczeń społecznej natury opiekowało się Stowarzyszenie ubogiemi dziećmi, prowadząc i utrzymując ochronkę na kolonji Staszica. Zajmowało się też osobami moralnie upadłemi, starając się je podnieść, a jedną z nich umieściło w zakładzie Magdalenek w Częstochowie. W 31 wypadkach Stow. P. M. spowodowało chrzest dzieci, w 22 — uprawnienie dzikich małżeństw, w 27 zaopatrzenie ubogich chorych Ostatniemi Sakramentami, w 22 oddanie ubogim zmarłym ostatniej przysługi. W dniu 22 października urządziło Stow. Dzień chorych, w czasie którego zwieziono 120 ubogich chorych do kościoła, gdzie przystąpili do sakram. św. i otrzymali specjalne błogosławieństwo. Ciężko chorych odwiedzili księża z sakramentami w domu.

Prócz tego rozdzielono między ubogich katolickie czasopisma i broszurki.

Ogólny przychód wraz z saldem z 1934 roku — 15558 zł. 70 gr. Ogólny rozchód — 1107 zł. 91 gr.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Przed walnem zgromadzeniem
AKCJONARJUSZÓW BANKU POLSKIEGO

Dnia 20 lutego odbędzie się doroczne zwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów Banku Polskiego.

Porządek dzienny zebrania obejmuje: zatwierdzenie sprawozdania Banku za r. 1935 wraz z bilansem oraz rachunkiem zysków i strat; zmiana niektórych artykułów statutu Banku; wybór 8 członków rady i trzech zastępców oraz 5 członków komisji rewizyjnej i 3 zastępców.

Z ogłoszonego bilansu Banku Polskiego na 31 grudnia 1935 r. wynika, że suma bilansowa Banku wzrosła o 152 milj. zł. do 1.818,5 milj. zł., w porównaniu z rokiem poprzednim. W wyniku zwiększonych obrotów gospodarczych portfel wekslowy w Banku wzrósł o 35 milj. do 689 milj. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami o 55 milj. do 109.5 milj. zł. Portfel zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 19,6 milj. do 67,6 milj. zł. Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się z 28,3 milj. do 26,9 milj. zł. na koniec r. ub.

Jeżeli chodzi o zapasy kruszcu, to w r. ub. zaznaczył się odpływ złota z instytucji emisyjnej, który spowodowany został przypadającemi płatnościami rat długów zagranicznych, zarówno państwowych jak i samorządowych oraz zmniejszeniem aktywności bilansu handlowego. Ogółem zapasy kruszcowe Banku zmniejszyły się w ciągu roku ubiegłego o blisko 60 milj. do kwoty 44,4 milj. zł. Obieg biletów Banku Polskiego na ultimo roku wzrósł o 26.2 milj. zł., zaś natychmiast płatne zobowiązania Banku obniżyły się z 240.5 milj. do 209,7 milj. zł. W związku z odpływem złota oraz wzrostem obiegu banknotów, pokrycie złotem obiegu i natychmiast płatnych zobowiązań Banku obniżyło się z 44,87% do 39.78% na koniec r. 1935. Należy zauważyć, że w ciągu stycznia rb. stosunek pokrycia podniósł się do 41.40% i posiada tendencję wzrostową. Rachunek zysków i strat wykazuje czysty zysk w wysokości 12 milj. zł., co pozwala Bankowi na wypłacenie akcjonarjuszom — bez naruszenia rezerw — dywidendy niezmienionej, tj. 8%.

Kronika gospodarcza

PRZECIW PODWÓJNEMU OPODATKOWANIU OBROTÓW. Wobec wydanego ostatnio dekretu w sprawie zmiany niektórych przepisów, dotyczących państwowego podatku przemysłowego i opłat stemplowych, Związek Izb przemysłowo - handlowych RP zwrócił się do Ministerstwa skarbu o wydanie podległym władzom zarządzenia, aby: 1) osoby, które otrzymały w czasie od 1 do 15 stycznia rb. rachunki i faktury, sporządzone zagranicą, zwolnione były od uiszczenia opłaty stemplowej od tych pism, 2) kwoty opłaty stemplowej, uiszczonej od pism, rachunków i faktur, wystawionych w kraju w czasie od 1 do 15 stycznia rb., potrącone były od obrotu, podlegającego opodatkowaniu za rok 1936. Związek Izb przemysłowo-handlowych podkreślił, że w przeciwnym razie płatnicy za okres od 1 do 15 stycznia rb. musieliby uiszczać dwukrotnie opłatę stemplową — najpierw w formie opłaty stemplowej według zasad dotychczasowych, następnie po raz drugi przy opłacaniu podatku przemysłowego od obrotu, którego skumulowane stawki, zawierające m. in. ekwiwalent za opłatę stemplową, obowiązują z mocą wsteczną już od 1 stycznia rb.

DZIAŁALNOŚĆ FUNDUSZU PRACY. Fundusz Pracy ogłosił sprawozdanie ze swej działalności w r. 1934-35, t.j. w ostatnim okresie przed połączeniem z Funduszem Bezrobocia. Na akcję zatrudnienia bezrobotnych wydano w tym okresie 64.006.440 zł., na akcję pomocy społecznej 22.553.263 zł. Na robotach finansowych przez Fundusz Pracy przepracowano ogółem 18.1 milj. robotnikodni (w roku 1933-34 — 9.8 milj. robotnikodnia). Wśród zatrudnionych na tych robotach bezrobotnych 90.8 proc. ogólnej liczby stanowiła grupa robotników niewykwalifikowanych, obejmująca największy odsetek bezrobotnych.

KRONIKA ZAWIERCIA

Z pow. komitetu zbiórki
NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ

W ub. czwartek odbyło się w Magistracie Zawiercia zebranie powiatowego Komitetu zbiórki na Fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą. Zebraniu przewodniczyła dyr. H. Jakliczowa. Wspomniany komitet powstał przed dwoma laty, przyczem pracuje w nim miejscowe nauczycielstwo z dyr. Jakliczową. Po otwarciu zebrania postanowiono dotychczasowy skład komitetu pozostawić i kontynuować pracę wśród młodzieży szkolnej i starszego społeczeństwa. Sprawozdanie z działalności komitetu za ub. r. złożyła p. Jakliczowa. Zbiórka na Fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą dała łącznie 695 zł. 13 gr., z czego 201 zł. 96 gr. przesłano do kuratorjum w Krakowie, resztę zaś bezpośrednio do komitetu wykonawczego w Warszawie. Komitet prowadził odpowiednią propagandę, za pośrednictwem pogadanek, odczytów i poranków dla młodzieży. Po ożywionej dyskusji postanowiono rozesłać listy składkowe oraz materjał propagandowy. W b. roku komitet urządzi szereg imprez. Pracę w komitecie podzielono następująco: przewodnictwo sekcji zbiórkowej objął na teren m. Zawiercia p. wiceprezydent Góralczyk, na powiat p. inspektor Młynek, przewodniczący sekcji propagandowej p. dyr. Kasprzycki; propagandą zbiórki na terenie szkół oraz wśród nauczycielstwa zajęła się p. dyr. Jakliczowa. Pod koniec załatwiono jeszcze szereg bieżących spraw.

—oOo—

× **IMIENINY P. PREZYDENTA R. P.** Z okazji imienin Pana Prezydenta R. P. w dniu dzisiejszym (sobota) w kościele parafjalnym w Zawierciu odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo o godzinie 9 rano przez ks. prałata Fr. Ziemtarę.

× **Z SEKCJI KULT.-OŚWIAT. MKFP. W ZAWIERCIU.** W ub. czwartek odbyło się posiedzenie sekcji kulturalno-oświatowej, przy miejskim komitecie Funduszu Pracy w Zawierciu pod przewodnictwem p. dyr. Jakliczowej. Na wstępie przewodnicząca zakomunikowała że zarząd „Polskiej Macierzy Szkolnej" w Zawierciu przyznał 50 bezrobotnym prawo bezpłatnego korzystania z bibljoteki PMS. Liczba ta ma być powiększona do 100. Następnie omawiano ogólny plan pracy na miesiąc luty. W przyszłym tygodniu zostanie urządzony w Zawierciu odczyt na temat „Przyszłość Polski na morzu", który prawdopodobnie wygłoszony będzie w sali Domu ludowego TAZ. Na zebraniu zrobiono następujący podział pracy: p. dyr. Jakliczowa objęła przedstawienia, teatry, dyr. Kasprzycki odczyty, p. Maianowicz koncerty. Wreszcie p. dyr. Jakliczowa zakomunikowała że weszła w kontakt z dyrektorem teatru miejskiego w Sosnowcu p. Gołaszewskim, w związku z czem w dniu 4 bm. zespół artystów teatru miejskiego z Sosnowca w sali Domu ludowego TAZ odegra doskonałą komedję Velpuisa p.t. „Zwyciężyłem kryzys". Bilety w cenie od zł. 1.50 do 20 gr.; przedsprzedaż biletów w księgarni p. Z. Hubickiej. Sekcja wyznaczyła tak niskie ceny, by dać możność najszerszym masom zapoznania się z teatrem i sztuką. Pomiędzy 15 a 20 lutego zostanie zorganizowana druga impreza, a mianowicie koncert z udziałem artystów zamiejscowych, Tow. śpiew. „Lira" oraz znanego miejscowego śpiewaka p. Aleksandra Stypkowskiego. Po wyczerpaniu się dyskusji zebranie zamknięto.

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — Wiosenna parada.

× **OPŁATEK.** Dzisiaj wiecz. Zw. podof. rezerwy w Sławkowie, urządza opłatek, po którym odbędą się tańce.

× **ZEBRANIE KOMENDY HUFCA I DRUŻYNOWYCH** (z pow. Olkuskiego), odbędzie się jutro o godz. 11 w izbie 46 Z.D.H. w Olkuszu.

× **NOWY ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW.** Od kilku dni został zmieniony rozkład jazdy autobusów z Olkusza do Sosnowca, Miechowa i Wolbromia. Obecnie odchodzą w kierunku Sosnowca (z Olkusza): 7.00. 8.30, 9.40, 10.30, 11.30. 12.30, 15.00, 16.30, 17.30. 19.00. do Miechowa: 8.10, 10.30, 15.40. 19.25. do Wolbromia: 8.10. 10.30, 12.10, 14.10, 15.40. 18.10, 19.25, 20.40. Czas odjazdu autobusów do Krakowa i Skały bez zmiany, t.j. 7.30, 11.00 i 18.10. Komunikacja ze Słomnikami została przerwana spowodu małej frekwencji pasażerów.

× **NAROD.-SOCJAL. PARTJA MIAST I WSI W OLKUSZU** otwarła swój lokal z dn. 31.I r.b. przy ul. 3 Maja 79 (czynny od 13 do 15 oprócz świąt i niedziel).

× **TRAGICZNA ŚMIERĆ MŁODEGO MŁYNARZA.** Przedwczoraj w młynie motorowym Serwatki w Porąbce, gm. Jangrot, wydarzył się straszny wypadek. Syn młynarza, 16-letni Teofil Serwatka w czasie ruchu młyna zbliżył się zbyt blisko do połączeń transmisyjnych, chcąc w biegu założyć pas transmisyjny. W pewnej chwili został wciągnięty przez tryby i owinięty na wałec, a następnie uderzony głową o ścianę hali. Nieszczęśliwy doznał rozbicia pokrywy mózgu i urwania prawej ręki powyżej łokcia, wskutek czego zaraz zmarł.



Z CAŁEJ POLSKI

KRWAWE STARCIE Z BANDYTAMI

Ze stacji kolejowej w Ropczycach zawiadomiono miejscowy posterunek, że z dworca kolejowego w stronę miasta udało się 3 podejrzanych osobników. Wydelegowany na ich spotkanie posterunkowy p. p. wraz ze strażnikiem miejskim Piotrem Mędrygałą, zatrzymał podejrzanych i wezwał do udania się na strażnicę miejską.

Nieznajomi usłuchali wezwania, w chwili jednak gdy mieli wejść do sieni strażnicy jeden z nich błyskawicznym ruchem dobył rewolweru i oddał do konwojentów kilka strzałów, raniąc ciężko strażnika Mędrygałę. poczem ostrzeliwując się wszyscy trzej, pod osłoną nocy zbiegli mimo pościgu i strzałów. Ciężko ranny strażnik przewieziony do szpitala zakończył życie. Jednego z bandytów aresztowano.

ZACHOROWAŁA ZE ŚMIECHU

Podczas trzeciego aktu farsy „Trafika pani generałowej" w teatrze Malickiej w Warszawie, w chwili kiedy publiczność zaśmiewała się z humorystycznej sceny — 32-letnia Marja Kozikowska, wskutek nadmiernego śmiechu dostała boleści i straciła przytomność. Z widowni przeniesiono ją do kancelarji teatru, dokąd przybył wezwany lekarz Pogotowia. Po udzieleniu p. Kozikowskiej pomocy przewieziono ją następnie do domu.

BESTJALSKI SAMOSĄD NAD WIEJSKIM DON JUANEM

Sławę niecodziennego Don Juana mimo bardzo młodego wieku posiadał w okolicach Tomaszowa 19-letni Józef Wąs ze wsi Godziszewice. Dlatego też gospodarze zabaw niechętnie go zapraszali i kiedy Wąs przybył onegdaj na wieczornicę we wsi Chorzęcin. dały się zaraz słyszeć głosy niezadowolenia wśród obecnych mężczyzn.

Jednak młodociany adorator płci pięknej nic sobie nie robił z tych pomruków i począł natychmiast flirtować z najpiękniejszemi dziewczętami, których chłopcy znajdowali się również na zabawie.

Bardzo szybko przyszło do rozpraw. Parobcy wydarli Wąsa z objęć jednej z tancerek, wyciągnęli do sieni i tu skatowali i poturbowali nożami łomami itp. tak okrutnie, iż młody człowiek wkrótce wyzionął ducha.

Policja przystąpiła do energicznego śledztwa.

CIEMNOTA NA WOŁYNIU ANALFABETYZM DOCHODZI DO 85 PROC.

Główny Urząd Statystyczny ogłosił dane, dotyczące stanu oświaty w 5 powiatach województwa wołyńskiego według spisu ludności z 1931 roku.

W powiecie Lubom. wśród ludności w wieku 10 lat i więcej nie umiano pisać ani czytać 85,2 proc., w powiecie Zdołbunów — 59,4 proc., w powiecie Kostopol — 73,5 proc., w powiecie Horochów 74 proc., w powiecie Sarny — 75,5 proc.

SAMOLOT ZA 5.000 ZŁ.

Znajduje się obecnie w budowie nowy polski samolot „RWD 16". Będzie to pierwszy polski samolot popularny, przeznaczony naprawdę do użytku powszechnego, którego koszt będzie tak obliczony, **by nie przekroczył ceny najtańszego obecnie samochodu. t. j. 5.000 zł.** Będzie to mała powietrzna limuzynka, posiadająca dwa siedzenia obok siebie, wygodna i obszerna. Samolot ten zaopatrzony będzie w silnik „Walter - Micron" 45-konny, produkcji czeskiej. Szybkość tego samolotu wyniesie 150 km. na godzinę. Ze względu na bardzo małe zużycie materjałów pędnych, godzina lotu na tym płatowcu kosztować będzie od 8 do 10zł., gdy dziś na RWD 5 lub RWD 6, godzina lotu kosztuje ponad 40 zł.



KRÓLEWSKI ORSZAK POGRZEBOWY.

Za trumną króla Jerzego kroczą: W pierwszym rzędzie od lewej: król Karol rumuński, król Chrystjan duński, prezydent Francji Lebrun. W drugim rzędzie: król Leopold belgijski, król Borys bułgarski. W trzecim rzędzie: włoski następca tronu Humbert, książę-regent Paweł jugosłowiański, szwedzki następca tronu Gustaw Adolf.

Fragmenty z życia
nowego króla Anglji

Z okazji objęcia tronu angielskiego przez króla Edwarda VIII, prasa nietylko angielska pełna jest szczegółów z jego życia. Przychodzi jej to tem łatwiej, że Edward VIII, jako książę Walji był jedną z najpopularniejszych postaci na kontynencie europejskim i cieszył się powszechną sympatją. **Od najmłodszych lat wykazywał król Edward cechy dobrego i prawego charakteru** i duże zainteresowanie dla zagadnień naukowych i oderwanych.

Pewnego razu młodziutki następca tronu zapowiedział uroczyście:

— Gdy będę królem, wydam trzy ustawy: „Nikomu nie będzie wolno obcinać ogonów małym pieskom; nie będzie wolno grzeszyć w Anglji; nie będzie wolno używać ostróg, kaleczących konie".

W r. 1907, gdy liczył 13 lat. **wysłano go do szkoły morskiej w Osborne.** Młody książę prowadził ten sam tryb życia, co jego koledzy. Był pilny, sumienny, a przytem zawsze pierwszy do zabawy.

W r. 1909 przeszedł do szkoły morskiej w Dartmouth. Z chwilą śmierci jego dziadka, Edwarda VII. 6 maja 1910 r., skończyły się dla młodego księcia beztroskie lata dziecięce. Przyszły **następca tronu, jako najstarszy syn panującego króla, otrzymał dziedziczny tytuł księcia Kornwalji,** a jako spadkobierca tronu szkockiego, tytuł księcia Rothesay. Gdy ukończył 16 lat, w r. 1910, otrzymał nazwę tradycyjną księcia Walji i hrabiego Chester.

Wkrótce na pokładzie krążownika Hindustan odbył młody książę pierwszą służbową podróż. zdobywając sobie rangę porucznika marynarki i uznanie swych przełożonych swą pilnością, karnością i inteligencją.

W październiku 1912 roku rozpoczął następca tronu **wesołe życie studenckie w Oxfordzie.** Wraz z kolegami uprawiał sporty, jadał w wspólnej jadalni, spijał kufle piwa i zdobył sobie sympatję powszechną.

Gdy wybuchła wojna, otrzymał nominację na porucznika gwardji i **na własne żądanie, mimo oporu lorda Kitchenera, dostał się na front.**

Po wojnie książę Walji zajął się żywo sprawami państwowemi. objeżdżając całe imperjum brytyjskie i inne kraje, zdobywając sobie ogromną popularność.

Król Edward VIII był zawsze szczerym demokratą i zajmował się szczerze losem robotników, **odwiedzał bezrobotnych, a raporty jego bywały nieraz tak ostre dla władz, że ich nie ogłaszano,** licząc się jednak z opinją księcia.

Oto pokrótce sylwetka obecnego **króla angielskiego, Edwarda VIII.** Naród angielski odnosi się do niego z zaufaniem, a młody król wykazał już, że zdaje sobie sprawę z ciężkich obowiązków, jakie bierze na swoje barki.

FRANKLIN ROOSEVELT SŁAWI TEODORA ROOSEVELTA

Prezydent Stanów Zjednoczonych. Franklin Roosevelt, dopełnił w tych dniach aktu uczczenia pamięci swego kuzyna. śp. prezydenta USA, Teodora Roosevelta. Uroczystość ta odbyła się w wielkiej sali muzeum historji naturalnej w Nowym Jorku, którego założycielem był Teodor Roosevelt. Obecny prezydent w obszernym odczycie scharakteryzował osobę i działalność swego znakomitego krewniaka. Franklin opisywał, jak Teddy oddawał się z pasją polowaniu, konnej jeździe, studjowaniu historji, pracy nad konstytucją USA, walce z trustami. Teodor Roosevelt był wszechstronny w swoich upodobaniach. zajęciach. obdarzony przytem temperamentem. Odczyt prezydenta został przyjęty bardzo gorąco przez licznie zebraną publiczność.

PROGRAM RADJOWY

SOBOTA 1 LUTEGO

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Muzyka lekka. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. hejnał. 12.15 „Mechanizacja modlitwy" pogadanka. 12.25 Koncert orkiestry kameralnej. 13.00 Recital Jana Kiepury (płyty). 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Lekcja języka polskiego. 13.45 Muzyka lekka i taneczna, piosenki śpiewa Zofja Terne (płyty). 14.30 Orkiestra dyr. tramwajów i autobusów miejskich. 15.00 „Żona Kamienna" klechda Artura Górskiego. 15.15 Nasz handel morski 15.22 Życie artystyczne i kulturalne Śląska 15.30 Recital fortepianowy prof. Zbigniewa Dymmka. 16.00 Lekcja języka francuskiego 16.15 Oryginalne słuchowisko dla dzieci pt „Muzykantom wstęp wzbroniony" Janiny Morawskiej. 16.45 „Cała Polska śpiewa" audycję prowadzi prof. Rutkowski. 17.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.50 Rachmaninow jako kompozytor i odtwórca (płyty). 18.40 Skrzynka Cioci Hali dla dzieci. 18.55 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert w wyk. ork. symf. P. R. z udziałem Zygmunta Zaleskiego — bas-baryton. 20.55 „Obrazek z Polski współczesnej". 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą: „Uśmiech z kraju". 21.30 „Wesoła Syrena" audycja w oprac. Światopełka Karpińskiego. 22.00 Wieczór operetkowy. Wykonawcy: mała ork. PR. Maryla Karwowska, Janusz Popławski i podwójny kwartet wokalny Polskiego Radja. 23.05 Najnowsze przeboje z płyt.

RZECZY CIEKAWE

GOLIŁ 75 GODZIN BEZ PRZERWY

W Bombaju odbyły się osobliwe zawody fryzjerskie. Chodziło o to, kto z fryzjerów będzie w stanie wytrwać najdłużej przy goleniu. Konkurs przewidywał, oczywiście, nagrodę dla zwycięzcy. „Materjał" ludzki, tj. klijenci goleni byli gratis. Jednorazowo zasiadało na fotelach fryzjerskich dwunastu klijentów. którym mistrzowie brzytwy wygalali oblicza. Trzy dni trwały te osobliwe zapasy. Fryzjerzy odpadali jeden po drugim, zwalczeni zmęczeniem. Zwycięzcą został wreszcie golarz nad golarze, który potrafił machać brzytwą przez 76 godzin bez odpoczynku i przerwy. Pomimo obaw ze strony jury i samych klijentów, konkurs odbył się bez wypadków, niczyjej twarzy nie porysowało ostrze brzytwy. Trzeba przyznać iż nagroda, jaką otrzymał zwycięzca, należała mu się słusznie i sprawiedliwie.

BOJKOT FILMÓW NIEMIECKICH NA WĘGRZECH

Węgierscy właściciele kinoteatrów grożą ostrym bojkotem filmów niemieckich. Przemysłowcy nawołują nietylko do zaniechania importu filmów z Niemiec, ale nawet do bojkotowania filmów pochodzenia niemieckiego, znajdujących się już na terenie Węgier. Powodem bojkotu jest wrogie ustosunkowanie się niemieckich władz filmowych do obrazów węgierskich. Medjacji w tej delikatnej sprawie podjęła się węgiersko-niemiecka izba handlowa.



JAN STRAUSS

Ostatni przedstawiciel rodziny słynnych wiedeńskich kompozytorów, ukończy w lutym, 70 rok życia.



GRÓB MARYNARZA.
Scena z filmu p. t. „Czterej ostatni z Santa Cruz".

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Koubkowa pozostaje kobietą?

Jak donoszą z Pragi, w prasie czechosłowackiej ukazały się nowe sensacyjne pogłoski na temat głośnej historji Koubkowej, która przed miesiącem poddała się specjalnej operacji, mającej ją zamienić w mężczyznę.

Po przebyciu tej operacji prasa czechosłowacka niemal codziennie rozpisywała się na temat szczegółów operacji i kuracji, zapewniając, że Koubkowa stała się kompletnym mężczyzną i podając, że obecnie prowadzi ona starania o wydanie jej papierów na nazwisko Koubek oraz o odbycie służby wojskowej.

Tymczasem ostatnio ogłoszono oświadczenie jednego z lekarzy, który wygłosił opinję, iż Koubkova nie jest bynajmniej jeszcze kompletnym mężczyzną i że wobec tego wszelkie twierdzenia na ten temat są nieprawdziwe.

Prasa czechosłowacka komentuje to oświadczenie wiadomościami, jakoby Koubkova zaniechała swych „męskich" projektów i zamierza dalej figurować w książkach jako kobieta. Nie ulega wątpliwości, że najbliższe tygodnie przyniosą jeszcze dalsze szczegóły w tej sprawie.

Międzynarodowa Federacja sportów kobiecych postanowiła przedłożyć sprawę Koubkovej na kongres, który odbędzie się w Berlinie w sierpniu br. Obecnie Federacja oczekuje na dokładne omówienie całej sprawy przez Związek czechosłowacki. Na kongresie postawione zostaną delegatom do załatwienia sprawy uznania czy też odrzucenia zdobycia przez Koubkową tytułu mistrzyni świata w r. 1934 na 800 m. i ważności jej rekordu światowego na tym dystansie.

—— xx ——

Indywidualne mistrzostwa bokserskie Zagłębia

Jak w swoim czasie donosiliśmy, dzisiaj i jutro miały odbywać się indywidualne mistrzostwa bokserskie Zagłębia Dąbr. Z przyczyn od Podokręgu zagłębiowskiego niezależnych, termin mistrzostw został przełożony i odbędą się one prawdopodobnie dn. 8 lub 9 bm.

Ruch (Wielkie Hajduki) — Makabi

Jutro bokserzy sosnowieckiej Makabi walczyć będą z Ruchem z Wielkich Hajduk. Dn. 9 bm. Makabi sprowadza stołeczną „Gwiazdę" z Rotholcem, który walczyć będzie z Welgrünem.

Warunki narciarskie w górach

Państwowy Instytut meteorologiczny i Tow. krzewienia narciarstwa komunikują, że wskutek ostatnich odwilży warunki śnieżne dla narciarzy na terenach górskich uległy pogorszeniu i możliwe są jedynie w Gorcach, na Podhalu, w Tatrach, w wyższych partjach Bieszczad oraz w pasmie Czarnohory. W najbliższych dniach jednak spodziewane są opady śnieżne i stopniowy spadek temperatury.

13 narodów grać będzie o puhar Davisa w strefie europejskiej

Z Anglji donoszą, że do rozgrywek o puhar Davisa, zgłosiły się następujące państwa: Austrja, Belgja, Danja, Francja, Niemcy, Grecja, Węgry, Irlandja, Polska, Rumunja, Szwajcarja i Jugosławja. Ponadto w strefie europejskiej grać będzie drużyna Argentyny. Razem 13 państw. Do tej chwili brak jeszcze zgłoszenia Czechosłowacji.

Walasiewiczówna przygotowuje się do Olimpjady

Przebywająca obecnie w Cleveland Walasiewiczówna otrzymała cały szereg zaproszeń na zawody w hali. Walasiewiczówna odpowiedziała na te zaproszenia odmownie, motywując, że prowadzi zgóry obmyślany trening przedolimpijski i nie chce go przerywać startami w hali.

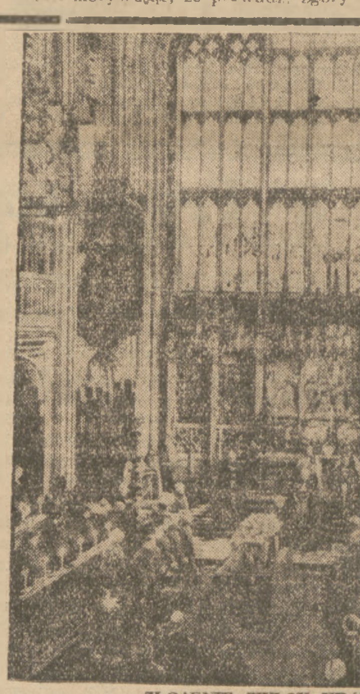
Wobec decyzji Polki, nie dojdzie do spotkania między Walasiewiczówną i Stephens.

NA POCZCIE

— Zadużo marek nakleiła pani na ten list.
— Mój Boże! Czy aby nie pójdzie teraz zadaleko?

OFIARA POWOŁANIA

— U. Mojego syna zamknęli na rok w więzieniu.
— Za co?
— Za to, że się minął z powołaniem.
— Z jakiem powołaniem?
— Z powołaniem do wojska!



ZŁOŻENIE ZWŁOK KRÓLA
w kaplicy zamku windsorskiego.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztują
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy ...

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, kiosk u Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nusberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI